



Prawnicy podpowiadają jak walczyć o odszkodowania po powodzi. Swoje wsparcie oferują za darmo

Nie ma co czarować, jeśli pismo jest podpisane przez adwokata, to widzimy, że jest inne podejście do takiego klienta - mówi aplikant adwokacki Patryk Janczewski, który za darmo oferuje swoją pomoc w sprawach z ubezpieczycielami. Adwokatów, którzy chcą pomagać pro bono jest cała lista.

W niedzielę 29.09. [opisywaliśmy w "Wyborczej" historię pani Marii, która uważa, że ubezpieczyciel drastycznie nisko wycenił szkody, jakie powódź poczyniła w jej domu.](#)

Mieszkanca Stójkowa już wynajęła prawników i zamierza walczyć o wyższe odszkodowanie. Po tekście "Wyborczej", ubezpieczyciel zapewnia, że wycena szkód nie jest ostateczna.

Dochodzenie odszkodowania od ubezpieczyciela w kilku krokach

Redakcja wciąż otrzymuje również listy od osób pokrzywdzonych w wyniku powodzi, których straty wyceniono niżej, niż zostały poniesione w rzeczywistości.

Pomoc prawna dla powodzian jest przez wiele kancelarii udzielana za darmo. Pełną listę zaangażowanych w akcję adwokatów i aplikantów adwokackich zamieszczamy na końcu artykułu. Wśród nich znalazła się Kancelaria Sobota Jachira, z której przedstawicielami rozmawiamy o tym, w jaki sposób można ubiegać się o sprawiedliwe odszkodowania.

- Ubezpieczyciel może w różny sposób podejść do wypłaty odszkodowania - tłumaczy aplikant adwokacki Patryk Janczewski. - Na początku często wypłacana jest zaliczka, która ma pomóc ograniczyć szkody i nie doprowadzić do ich pogłębiania się. Wypłacane są one przede wszystkim na pokrycie wydatków związanych z zabezpieczeniem nieruchomości, czy podjęciem prac zmierzających do naprawy uszkodzonego mienia, np. osuszenia budynku. Pamiętajmy, że taka zaliczka to tylko kwestia wstępna.

Prawnik zapewnia, że wypłata niskiej kwoty, ale na zasadach zaliczki, nie jest jeszcze podstawą do paniki. Po wypłacie pierwszych środków może być konieczna wizyta rzeczoznawcy, który powinien oszacować faktyczną wartość szkody. Na tej podstawie ubezpieczyciel określi wysokość odszkodowania.

Jeśli z wysokością odszkodowania się nie zgadzamy, możemy podjąć kolejne kroki.

- Pierwszą kwestią, którą powinien zrobić każdy, kto wysokość odszkodowania kwestionuje, jest zwrócenie się do ubezpieczyciela w celu wydania kosztorysu, na podstawie którego wyliczona została wartość odszkodowania. Na jego podstawie ubezpieczony będzie w stanie ustalić, w jaki sposób zakład ubezpieczeniowy podszedł do wyliczenia wysokości odszkodowania. Być może okaże się, że jakieś koszty zostały zaniżone bądź w ogóle nieuwzględnione. Wówczas można zgłosić takie zastrzeżenie - radzi Janczewski.

Najbezpieczniejszą i najpewniejszą formą zgłoszenia takich zastrzeżeń jest wystanie reklamacji listem poleconym do ubezpieczyciela. Obecnie jednak coraz więcej podmiotów respektuje złożenie reklamacji mailowo lub za pośrednictwem aplikacji mobilnej (sugerujemy sprawdzić na stronie internetowej ubezpieczyciela, czy jest taka możliwość), bądź nawet telefonicznie. Trzy ostatnie przypadki związane są z uproszczoną drogą likwidacji szkody.

- Ubezpieczyciele często po zgłoszeniu szkody proponują zawarcie ugody i wypłatę ustalonej w jej treści kwoty, nawet przez telefon. Pamiętajmy, że przy zawarciu ugody w formie telefonicznej istnieje możliwość odstąpienia od niej w ciągu 14 dni. Szczególnie uzasadnione będzie to wtedy, gdy wynegocjowana kwota będzie za niska na pokrycie faktycznej szkody wyrządzonej w ubezpieczonym mieniu - wyjaśnia prawnik.

Ubezpieczyciel powinien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody. Problemy z wypłatą odszkodowania najczęściej dotyczą ustalenia wysokości przysługującego świadczenia lub wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. W takich też sytuacjach swoją pomoc deklarują przedstawiciele kancelarii, które pro bono wspierają powodźian.

Ostatnim krokiem, jeśli reklamacja zostanie rozpatrzona negatywnie, jest zgłoszenie sprawy do Rzecznika Finansowego, który może podjąć postępowanie interwencyjne. Inną możliwością jest skierowanie powództwa do sądu powszechnego przeciw zakładowi ubezpieczeń.

Zaniżanie wycen jest niezgodne z prawem

Jeden z czytelników napisał do "Wyborczej", aby "nie traktować poważnie pierwszej wyceny" od ubezpieczyciela. Pytamy prawników, czy zasadnym jest odwoływanie się za każdym razem.

- Nie powinniśmy tego zakładać, byłoby to dużym nadużyciem. - odpowiada aplikant adwokacki Patryk Janczewski. - Jeżeli to twierdzenie byłoby prawdziwe, to świadczyłoby o dużym problemie systemowym. Zakład ubezpieczeń nie może specjalnie przedstawiać zaniżonej „wyceny”.

Mimo wszystko, jeśli za otrzymaną sumę nie jesteśmy w stanie w całości pokryć szkód, to prawnik sugeruje odwołanie.

Od rządu dla powodźian: 2 tys., 10 tys., 100 tys. i 200 tys. Co zrobić, aby je otrzymać?

Adw. Paweł Grzebień z kancelarii Sobota Jachira wskazuje natomiast na pomoc finansową, którą poszkodowani mogą otrzymać od rządu.

- Tu procedura jest mocno uproszczona. Można zwrócić się do najbliższego Ośrodka Pomocy Społecznej jak również do Urzędu Gminy - wyjaśnia Grzebień.

Rodzinom dotkniętym powodzią przysługuje 10 tys. zł pomocy doraźnej. Na tę sumę składają się dwa zasiłki: do 8 tys. zł z pomocy społecznej oraz 2 tys. zł zasiłku powodziowego. Wnioski często wydawane są razem.

Oprócz pomocy doraźnej mieszkańcy, których domy ucierpiały, mogą starać się o bezzwrotne środki na remont i odbudowę.

- Ta kwota uzależniona jest od procentowego oszacowanego poziomu zniszczenia bądź uszkodzenia budynku. Przepisy regulują tę kwestię dosyć dokładnie i tu dostrzegliśmy pewną pozytywną zmianę, inicjatywę rządu, że te widełki – w ramach których przyznawana jest pomoc – zostały zmienione na korzyść poszkodowanych - tłumaczy adwokat z Kancelarii Sobota Jachira.

Otrzymać można nawet 200 tys. zł na remont albo odbudowę budynku mieszkalnego i do 100 tys. zł na remont albo odbudowę budynku gospodarczego.

Kwota wypłacona na odbudowę budynków lub lokali mieszkalnych zależy właśnie od ich procentowego zniszczenia wskutek powodzi i tak w przypadku zniszczeń na poziomie:

- od 5 do 20 proc. - kwota pomocy może wynieść do 30 tys. zł,
- 21-40 proc. - do 80 tys. zł,
- 41-60 proc - 130 tys. zł,
- 61-80 proc. - 180 tys. zł,
- powyżej 81 proc. - 200 tys. zł.

Bardzo istotnym jest, że na złożenie wniosków poszkodowani mają 30 dni od dnia wystąpienia powodzi. Poszkodowani, jeśli otrzymają środki, muszą pamiętać też o zbieraniu rachunków, faktur i potwierdzeń zakupu materiałów budowlanych lub przeprowadzenia usług. Jeśli nie będą posiadać odpowiednich dowodów, mogą zostać poproszeni o zwrot odszkodowania.

Prawnicy ostrzegają: Naciągacze bogacą się na krzywdzie potrzebujących

Dla dotkniętych powodzią, darmową pomoc prawną zapewniają w ramach akcji zorganizowanej przez Naczelna Radę Adwokacką i Okręgowe Rady Adwokackie adwokaci i adwokatkę z kancelarii działających m.in. na terenie Wrocławia, Opola i Wałbrzycha.

Prawnicy zwracają uwagę na zachowanie ostrożności i nie korzystanie z usług tzw. kancelarii odszkodowawczych.

- Oferują one swoje usługi odpłatnie, jest to wynagrodzenie prowizyjne dochodzące nawet do 20 proc. odszkodowania. Często chodzi o złożenie najprostszych wniosków, do czego nie jest potrzebna ta pomoc - mówi adw. Paweł Grzebień.

By obronić się przed naciągaczami, prawnicy radzą, by niczego nie podpisywać bez zastanowienia i sprawdzenia, z kim mamy do czynienia. Adwokaci i radcowie są zrzeszeni w samorządach zawodowych i posiadają specjalne legitymacje potwierdzające ich status zawodowy. Dodatkowo ich nazwiska można łatwo zweryfikować w rejestrach dostępnych w internecie. Zaś przedstawiciele firm odszkodowawczy czy windykacyjnych, nie są zawodowymi prawnikami, a sprzedawcami usług.

Odszkodowanie za skutki powodzi. Bezpłatna pomoc prawna na Dolnym Śląsku [LISTA KONTAKTÓW]

Lista adwokatów i aplikantów adwokackich Izby Adwokackiej we Wrocławiu, którzy zadeklarowali pomoc prawną pro bono dla powodźian:

- adw. Sławomir Krześ, ul. Sądowa 4 pok. 40, 50-046 Wrocław, tel.: 603-999-810, mail: kancelariaelo@gmail.com
- adw. dr Kamila Mrozek, ul. Sądowa 4 lok. 34, 50-046 Wrocław, tel.: 513 156 060, mail: adw.kamila.mrozek@outlook.com
- adw. Mateusz Lipin, ul. Ostrowskiego 7/102, 53-238 Wrocław, tel.: 504 940 780, mail: kancelaria@mlipin.pl
- adw. Tomasz Kubata, ul. Strzegomska 42AB/7, 53-611 Wrocław, tel.: 887755551, mail: kubatatomasz@gmail.com
- adw. Bartosz Stabosz, ul. Rynek 31/32 lok. 4.01, 50-102 Wrocław, tel.: 791 048 387, mail: bartosz.slabosz@adwokatura.pl, kontakt@adwokatslabosz.eu, www.adwokatslabosz.eu
- adw. Aleksandra Styś, ul. Stacyjna 1, 4 piętro, 53-613 Wrocław, tel.: 534 778 592, mail: a.w.stys@gmail.com, www.adwokat-stys.pl
- apl. adw. Szymon Matkowski, tel. 607 152 338, mail: matkowskiszymon@gmail.com
- adw. Agata Michalewicz, ul. Zwycięska 10 lok. 6, 53-033 Wrocław, tel.: 605 077 013, mail: adwokatmichalewicz@gmail.com
- adw. Daniel Kupść, ul. Okrzei 10, piętro I, 59-220 Legnica, tel.: 607218340, mail: danielkupsc@gmail.com
- adw. Dominik Sutor, ul. Sądowa 4, 50-046 Wrocław, tel.: 601 178 364, mail: adwokat@kancelariasutor.pl, www.kancelariasutor.pl
- adw. dr Mirosław Dela, ul. Braniborska 2-10 lok. 114, 53-680 Wrocław, tel.: 71/ 707 26 02, tel.: 885 523 446, fax: 71 707 26 02, mail: kancelaria@adwokat-dela.pl, www.adwokat-dela.pl
- adw. Dominika Królik, ul. Grabiszyńska 151/302, 53-439 Wrocław, tel.: 506 346 098, mail: kancelaria@krolik.legal, www.dominikakrolik.pl
- adw. Małgorzata Hanna Kurtasz, ul. Marszałka J. Piłsudskiego 74 lok. 328, 50-020 Wrocław, tel.: 71/337 62 96, tel.: 608 851 555, fax: 71/337 62 98, mail: sekretariat@kurtasz.com, www.i-kancelaria.com.pl

- adw. dr Aleksandra Głowacka, ul. Reymonta 6, 56-500 Syców, tel.: 723 882 11, mail: aleksandra_glowacka@o2.pl
- Kancelaria Sobota Jachira, ul. Skarbowców 115/7, 53-025 Wrocław, tel.: 733 745 888, mail: p.janczewski@sobotajachira.pl
- adw. Jakub Baściuk, ul. Grabiszyńska 83 lok. 33, 53-503 Wrocław, tel.: 505 203 203, mail: kancelaria@basciuk.pl, www.basciuk.pl
- adw. Natalia Król, ul. Skarbowców 120/3, 53-329 Wrocław, tel.: 661 596 944, mail: adwokat.krolnatalia@gmail.com
- adw. Patrycja Kuczyńska, ul. Rynek 39/40 lok. 524, 50-102 Wrocław, tel.: 784 301 871, mail: biuro@pkuczynskakancelaria.pl
- adw. Sylwia Maciejewska-Sidoruk, ul. Buforowa 115 lok. 11, 52-131 Wrocław, tel.: 71/ 343 96 43, tel.: 604 219 984
- adw. Joanna Palko, ul. Wojska Polskiego 4/2, 59-220 Legnica, tel.: 600 166 256, tel.: 76 722 75 93, mail: kancelaria@adwokatpalko.pl, www.adwokatpalko.pl
- adw. Hanna Świerczyńska, ul. Podwale 47/2, Wrocław, mail: h.swierczynska@swierczynscy.com, tel. 71 341 27 57, 694 837 835
- adw. Michał Raduła, ul. Grabarska 1, 50-079 Wrocław, tel.: 510 254 035, mail: michalradula@gmail.com
- apl. adw. Przemysław Wojciechowski, tel. 793 726 009, mail: przemyslaw.wojciechowski91@gmail.com

Źródło: <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,31348156,prawnicy-podpowiadaja-jak-walczyc-o-odszkodowania-od-ubezpiezycieli.html>